

Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO  
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 28 WRZESNIA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.

W audycjach z Moskwy omawiano artykuł czasopisma "Wojna i klasa pracująca", na temat książki, która ukazała się w języku angielskim w Londynie o federacji środkowo-europejskiej. Autorem książki, który ukrywa się pod pseudonimem angielskim ma być p. Osuchowski. Czasopismo ostro krytykuje projekt federacji środkowo-europejskiej. Radiostacja im. T. Kościuszki ogranicza się prawie wyłącznie do powtórzeń. Stacje niemieckie nie poruszają spraw polskich.

Sprawy ogólne.

Radiostacje niemieckie cytowały przede wszystkim przemówienia Ribbentropa, Mussoliniego i Shigenitsu w związku z rocznicą Paktu Trzech. Omawia się również stanowisko rządu brytyjskiego wobec rządów emigranckich w Londynie, na tle zbliżającej się konferencji ministrów spraw zagranicznych St. Zjednoczonych, W. Brytanji i Sowietów. Propaganda sowiecka nie zawiera żadnych nowych elementów.

U w a g a : odbiór audycji w dniu 27 bm. po południu, a zwłaszcza wieczór, był bardzo utrudniony, a często zupełnie uniemożliwiony na skutek zaburzeń atmosferycznych. Szereg stacji był wogóle niesłyszalny.

I.

Dotyczące Polski.

MOSKWA, po polsku, 27.IX.g.17.30.

W czasopiśmie "Wojna a klasa pracująca" ukazał się artykuł Demidowa zatytułowany "Polscy panowie zblamowani" /?/ Odkrycia i podróże do fantastycznych krajów są ulubionym tematem w literaturze angielskiej. Podróże Gullivera i Alice in the Wonderland oto znane przykłady. Ostatnio ukazała się książka dwóch autorów angielskich ... /nazwisk nie udało się zanotować/, która nie należy do literatury pięknej, ale do literatury politycznej. Okładka zaopatrzona jest w mapę fantastycznego t.zw. Centralnego Związku Europy od morza Bałtyckiego do morza Czarnego oraz w flagę, na której widnieją osiem gwiazd. Związek, w przedstawieniu autorów, wygląda jak składowane obrazki dla dzieci. W jedno państwo łączy się

Estonję, Łotwę, Litwę, Polskę, Czechosłowację i Bałkany. Cementem, kamieniem węgielnym tego związku ma być Polska. Jest to właściwie fantastyczna Polska od morza do morza. A więc równa się to aneksji Estonji, Łotwy, Centralnej Ukrainy i Białorusi i innych państw. Językiem panującym ma być język słowiański. A więc oczywiście język polski ma być znowu kamieniem węgielnym. To państwo ośmiu gwiazd ma być jako cel zagrożenie Związku Sowieckiego. Ma to być barjera polityczna i kordon sanitarny opasujący Związek Sowiecki. Jak widzimy to wszystko znana piosenka Becka i Mackiewicza. Wiemy co oznacza federacja w języku warszawskich polityków. Wiemy, że był to język wielkomocarstwowy oraz wiemy, że nadmiar fantazji był przyczyną klęski, którą poniosła Polska. Żadne państwo nie zechce być wasalem Polski. Autorzy książki stwierdzają w dalszym ciągu swych wywodów, że warunkiem zasadniczym przy organizowaniu federacji ma być kierownictwo polityczne Anglii i Ameryki. Bałkany i Czechosłowacja oczywiście przyłączą się do Polski i z tak oto zorganizowanego państwa mógłby wyjść napad na Związek Radziecki. Gazeta "Nowe Czechosłowacko" daje odpowiedź na projekty, stwierdzając, że jest to nowa wersja kondonu sanitarnego. Dziennik podkreśla, że nową Europę będą tworzyć nowe narody, a nie megalomani. Ale w końcu na scenę wystąpił detektyw, który odkrył, że pod pseudonimem angielskim kryje się autor, który w rzeczywistości jest polskim panem Osuchowskim. Tego rodzaju koła polskie działają na terenie W. Brytanji zupełnie swobodnie. Tego rodzaju koła otrzymują więc papier w dowolnej ilości i ogłaszają podobno publikacje. Tych ośmiu gwiazd, które zdaniem autora oznaczać ma państwa sfederowane powinny się potraktować jako synonimy fałszyfikatu, czapki błazeńskiej, buntów polskich i intrygi wielkomocarstwowej Polski.

SWIT, po polsku, 27.IX.g.18.10 i 28.IX.g.08.00.

Faktem jest, że czerwona armja posuwa się naprzód "marszem podróznym". Znajduje się ona 200 kilometrów od polskiej granicy. Co się kryje pod niemieckim odwrotem? Nikt tego nie wie, gdyż tak zakłamana jest propaganda niemiecka. Musimy być baczni i czujni. Komuniści zmieniają się z czerwonych na biało-czerwonych. Kościuszko jest ich; Sikorskiego zaanektowali i podają się za Sikorszczaków; obrona Westplatte jest ich dziełem. Poznaliśmy dobrze tych czerwonych Volksdeutschów. Znany ich fałszywy kwit wystawiano po każdym zwycięstwie. Oto przykład: utworzono komitet daru narodowego, który wypuścił obligacje po 10, 20, 50 i 100 złotych oraz po 10 i 20 R.M. niby to na ramnych bojowników polskich. Jest to zbiórka na nowe jarzmo dla Polaków. Na werbowanie ochotników do oddziałów zbrojnych. Mają w Polsce swoje organy jak "Głos Warszawy", "Wolna Trybuna", "Walka Młodych" i "Gwardzista". Słowo "Polska" przewija się w tych pismach na każdym kroku, ale jednocześnie dokonywują napadów i zbierają pieniądze, aby zbierać i kupować broń przeznaczoną na im wiadomych dzieł. Kryją się i kręcą, ubrani w czerwono-biało piórka. Znany tych czerwonych Volksdeutschów. Polacy, uwaga na farbowane lisy!

W dniu wczorajszym odbyły się w Anglii uroczystości w związku z rocznicą "Bitwy o Anglię". Było to cudowne zwycięstwo, które ocaliło świat od zagłady. 500 samolotów

niemieckich atakowało Anglię. Wystąpiły przeciw nim nieliczne eskadry angielskie oraz dwie polskie. Pojedynek ten zakończył się zwycięstwem. 186 samolotów niemieckich stracono, przyczem na korzyść Polaków przypada co ósmy samolot. Skrzydła polskie opromieniły sławę Polski. W czasie uroczystości wczorajszych wyrażono uznanie i wdzięczność dla Polski, co publiczność przyjęła entuzjastycznie. Działalność Polaków i ich współudział w bitwie o W. Brytanię są wymownym dowodem i świadectwem nieprzerwanej woli osiągnięcia zwycięstwa.

Wypadki wojenne posunęły się tak daleko naprzód, że dziś nie myślimy o zwycięstwie, ale zaczynamy rozważać zagadnienie organizacji świata powojennego i sprawy porachunków. Wszystkie elementy, które przyłożyły rękę do zbrodni niemieckich zostaną ukarane i usunięte poza margines. Zbyt wiele krwi i ofiar popłynęło, by można było tolerować morderców. Mija godzina wahań. Kto dotąd nie zdecydował się na wybranie właściwego miejsca i nie odseparował się od niemieckich zbrodni, pójdzie pod sąd. Ostatnio pojawiła się odezwa doktora Kubijowicza, skierowana do Ukraińców i wzywająca ich do powstrzymania się od samosądów i morderstw, jednocześnie jednak nawołuje do współpracy z Niemcami. Tak jak gdyby działania Niemców nie były równorzędne z morderstwami i samosądami. Tak bardzo rozmnożyła się działalność band ukraińskich, iż przeszkadza ona Niemcom w wyżyłowaniu okupowanych obszarów. Oto właściwy cel odezwy. A oto drugi fakt. Metropolita Szeptycki wydał list pasterski, w którym omawia rozpasanie młodzieży ukraińskiej i powierza ją opiece starszych. Fakty te świadczą o tem, że słowa nasze nie były nigdy przesadzone. Ukraińcy postawili na złego konia. Co więc będzie z Ukraińcami i z Ukrainą? Wysługiwali się oni Niemcom, odsunęli się od lepszego świata i nie budzą zaufania ze względu na swój stosunek do Niemców. Dzisiaj widzimy jedynie nieśmiałe próby gry, niejako flirtu z narodem polskim. Ale nie wystarczą słowa. My chcemy wraz z Ukraińcami stać na straży cywilizacji i chcemy z nimi współpracy, ale opartej nie na słowach, lecz na czynach. Muszą oni nie słowem, ale czynem udowodnić, że nie obce im są sprawiedliwość i miłość. Sytuacja w jakiej znaleźli się politykierzy ukraińscy jest tragiczna. Marzenia o niepodległości doprowadziły do tego, że Ukraińcy biorą udział w niemieckich oddziałach egzekucyjnych. Gdzież jest ratunek? Tylko w jednym obozie z Polską. Pod wóch latami nie wystarczy jednak "pustosłowie". My czekamy na czyny, które już jutro mogą być spóźnione. Wskazówka zegara nastawiona jest na godzinę dwunastą. Przed narodami ukraińskim, białoruskim i litewskim stoi zagadnienie już nie samodzielnego bytu, ale istnienia.

W Estonji wzmagą się terror. Niemcy szukają tam kryjówek dezerterskich swoich oraz Estończyków. Los Estończyków jest ciężki. Odbywają się tam masowe wywózki na roboty do Niemiec. Wywozi się również dziewczęta, które traktowane są jako obieg dla handlu żywym towarem. Naród estoński dużo cierpiał. Ale walczy dalej i nie odstąpił i nie zrezygnował z niepodległości. Wiemy, że przy zawieraniu pokoju państwa alianckie nie zapomną o Estończykach przy realizacji szczytnych założeń Karty Atlantycznej. Estończycy wierzą, że nie stając po stronie zbrodni, zdobyli prawo do niepodległości, i my wierzymy w to jako przedstawiciele świata powojennego w tej części Europy.

Dowódcy niemieccy na wschodzie złożyli meldunek, że nie mogą ponosić odpowiedzialności za armję o ile w głębi kraju nie ustaną mordowania starców i niedołączonych. Ten krótki meldunek jest bardzo wymowny. Okazuje się, że żołnierze niemieccy nie otrzymują odpowiedzi na listy pisane do kraju, do swych starych i niedołączonych bliskich i dowiadują się, że w czasie gdy oni walczą za swój kraj i za tych właśnie bliskich, to Gestapo bezlitośnie ich likwiduje. Dezercja na wschodzie przybiera zaskakujące rozmiary i możliwość buntu w armji niemieckiej staje się coraz jaśniejsza. Dla nas fakty te nie są nowe, ale nowe są skutki jakie te fakty za sobą pociągają. Wierzmy, że zbliża się czas żniw, żniw posiewu zbrodni nad Europą.

Nie tak dawno jeszcze w Europie język niemiecki miał prawie światowe znaczenie. Dzisiaj zaznacza się głęboki upadek. Nikt nie chce mówić językiem tego barbarzyńskiego narodu. Jak donoszą z Norwegji władze niemieckie czynią z tego powodu władzom norweskim wymówki. Norwedzy bojkotują naukę i odmawiają uczenia się tego języka. Są tam tylko kursy języka niemieckiego. U nas na ziemiach zachodnich niema innych szkół jak niemieckie, a mimo to są to ziemie polskie. Tu na tych ziemiach nie robi się wymówek, ale biją i męczą za każde polskie słowo. Rośnie nienawiść nie tylko do Niemców, ale i do języka niemieckiego. Dzisiaj każdy w Europie okupowanej myśli o nauce innego języka, a przede wszystkim angielskiego. Jeśli o nas chodzi, to my wprowadzimy właśnie naukę języka angielskiego w szkołach powojennych. W Norwegji robią to samo.

Nigdy nie było wypadku, by naród, który skapitulował przeszedł tak szybko na stronę przegranej jak Włosi. Przeszło nie tylko całe wojsko i marynarka, ale i ludność. Faktom jest to zrozumiałym, gdy zdamy sobie sprawę, że we Włoszech znalazła się klika, która nie tylko rządziła uciskiem, ale i nałożyła więzy na swobodną możność zdecydowania narodu o swoim losie. We Włoszech nie tylko położenie geopolityczne, ale i więzy kulturalne przemawiały za wystąpieniem po stronie narodów sprzymierzonych. To też gdy pękły okowy niewoli i terroru Włosi wypowiedzieli się po stronie aliantów i dokumentują to czynem. Niemcy starają się utrzymać fikcję faszyzmu, szczególnie w postaci armji i w pierwszym rzędzie wabuują do niej robotników włoskich, znajdujących się na robotach w Niemczech. W Niemczech otwarto dla tych robotników biura werbunkowe i znajdują się oni w bardzo ciężkiej sytuacji. Niejednokrotnie mówiliśmy o roli jaka przypada robotnikom polskim w Rzeszy. Powinni oni przodować. Obecnie rolą ich jest pomagać w uświadamianiu robotników włoskich, pomagać im i zachęcać do oporu, oraz przy ucioczce do kraju.

Za współpracę z Niemcami skazani zostali na śmierć : Stanisław Wojnarowicz, za współpracę przy wysyłaniu Polaków na roboty przymusowe, Antoni Rozmus, plutonowy policji, zatrudniony w obozie przy ulicy Gęstej, za znęcanie się nad więźniami. Antoni Modrzewski, kapral policji granatowej w/miejscowości nie zanotowano/, Wanda Marja Mordasiewicz, tłumaczka w policji, za donucjacje Polaków, Bogusław Jan Pilnik, konfident niemiecki. Wszyscy oni zostali zastrzeleni. Niema miejsca na chwasty na polskiej ziemi.

Powtórzono ogłoszenie pełnomocnika rządu z dnia 18-go sierpnia br.

RADIOSTACJA IM. T. KOSCIUSZKI, po polsku, 27. IX. g.  
14.00., 19.55., 20.55., 22.00.

/Odbiór ostatnich dwóch audycji prawie że niemożliwy/  
Polski komitet związków zawodowych w Ameryce ostro potępił działalność komitetu Amerykanów pochodzenia polskiego. Ostro potępiono przede wszystkim stosunek do Związku Radzieckiego, zajmowany przez tych Polaków. Komitet związków zawodowych uważa działalność tych Polaków za szkodliwą i twierdzi, że jest on specjalnym narzędziem klikki polskich faszystów. Komitet związków zawodowych nawołuje, by dać tym panom należną odprawę.

Zapowiedziana przez Franka podwyżka racji żywnościowych okazała się kłamstwem. /Powtórzenie/.

Inne tematy poruszano: wiadomości z frontu. - "Jak się niema co się lubi, to się lubi co się ma" - Wrzesień przyniósł klęskę Niemcom. Hitlerowska akcja antyżydowska. - Starcia ludności z oddziałami S.S. we Wiedniu.

## II.

### O g ó l n o e .

MOSKWA, po polsku, 27. IX. g. 17.30., 19.15., 21.15., 23.45.

Komunikat RBI. Komunikat o działaniach partyzantów radzieckich. - Komentarze wojskowe. - Wznowienie opery "Susannin". - Posiedzenie Akademii Umiejętności z okazji rocznicy Kryłowa. - Artykuł "Prawdy" - "Armja czerwona kroczy dalej na zachód". - Dookoła Watykanu ustawiono są patrole niemieckie, które aresztują wchodzących do Watykanu.

Audycja "Wolne Niemcy" - 28. IX. g. 08.30.

Wygadanka wykazująca, że propaganda niemiecka pod kierownictwem Goebbelsa stara się wmówić w naród niemiecki, iż odwrót wojsk na froncie wschodnim jest planowym przesunięciem armji na zimowe kwatery, które pozwolą uniknąć katastrofy, jaka miała miejsce poprzedniej zimy. Jest to kłamstwo. Faktem natomiast jest, że wojska niemieckie zmuszone były wycofać się z dobrze zaopatrzonych kwater w rejonie Orła i Brińska i cofają się w bagna Prypeci, które będą prawdopodobnie temi zimowymi kwaterami! Pozdrowienia dla rodzin od żołnierzy i oficerów byłej szóstej armji stalingradzkiej przekazane przez kapelana ewangelickiego Schroedera, który stwierdza, że Rosjanie traktują Niemców bez zarzutu, że śpią w białej pościeli i jedzą na białych obrusach. - Sprawozdanie z posiedzenia stowarzyszenia oficerów i żołnierzy niemieckich oraz Narodowego Komitetu Wolnych Niemiec, na których dokonano wyborów.

SWOBODNA JUGOSŁAWIA, po angielsku, 27. IX. g. 14.40.

Utworzone zostały w Jugosławji pierwsze oddziały im. Garibaldi, w których Włosi walczą wspólnie z Jugosłowianami przeciw Niemcom. W miastach jugosłowiańskich zajętych przez Niemcy szaleje terror; zabijają kobiety, a nawet małe dzieci.

WEICHSELDENDER, po polsku, 27.IX.g.15.00.

Niemiecki komunikat wojenny. - Niemcy zaprzeczają kategorię naroszenia nieetykalności Watykanu, wbrew propagandzie całego świata.

PARYŻ, po francusku, 27.IX.g.19.00.

Z Rzymu donoszą: z okazji rocznicy Paktu Trzech Mussolini wygłosił przemówienie, w którym podkreślił gotowość Włoch do dalszej walki. Donoszą z Newcastle: Cripps w przemówieniu tam wygłoszonym podkreślił niedostateczność produkcji samolotów.

STACJE NIEMIECKIE /DLA AMERYKI/, po angielsku,  
27.IX.g.23.30.

Streszczenie przemówień Ribbentropa, Mussoliniego i Shigemitsu z okazji Paktu Trzech. /Treść przemówień podaje dzisiejsza poranna prasa angielska/.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 27.IX.g.18.00.

Niemiecki przegląd polityczny. W przedodniu konferencji ministrów spraw zagranicznych St.Zjednoczonych, W.Brytanji i Sowietów zaznaczyło się dość widocznie usztywnienie stosunku brytyjskiego do nieszczęsnych rządów emigracyjnych, mających siedzibę w Londynie. Napewno nie jest przypadkiem, że "News Chronicle" i "Observer" ostro atakują byłego greckiego króla, podczas gdy równocześnie "New Stateman & Nation" bierze na kiel chłopięcego króla Piotra i jego jugosłowiański rząd emigracyjny. Atak na byłego króla greckiego jest pierwszy w swoim rodzaju. Doradza mu się, by starał się jak najprędzej o rozstrzygnięcie greckiego narodu, aby w ten sposób otrzymać potwierdzenie zasadności pretensji do tronu. Ukrytą przyczyną tego ataku jest według "Observera" odmowa greckiego rządu wygnanego przyjęcia do gabinetu przedstawicieli partyzantów greckich. Tak jak partyzanci w b.Jugosławji, tak i partyzanci w Grecji nie są w gruncie rzeczy niczem innym jak tylko komunistami. Nowy rząd jugosłowiański na emigracji jest zdaniem angielskiej prasy, niezem innym jak "drugim pogrzebem Jugosławji". Również atakuje się byłego króla włoskiego Wiktora Emmanuela w prasie brytyjskiej, i to ostro, za to, że w dalszym ciągu tytułuje się cesarzem abisyńskim i królem albańskim! .. Stwierdzając, że polityka Anglii na Bałkanach jest zakłamaną, co przede wszystkim jasno wynika ze stosunku jaki Anglja zajęła wobec Albanji, komunikat kończy się uwagą: "Wolność ludów bałkańskich, ich przyszłość polityczna i ich struktura państwowa nie była nigdy przedmiotem głównego zainteresowania brytyjskiej polityki zagranicznej. Jest natomiast przedmiotem wartościowym w konszachtach pomiędzy Londynem i Moskwą".